

## Z POSIEDZENIA TYMCZASOWEJ KOMISJI KOORDYNACYJNEJ "SOLIDARNOSC"

W dn. 21 stycznia 85r. odbyło się posiedzenie TKK NSZZ "Solidarność". W sprawie podwyżek cen stwierdzono, że wprowadzając je władze nie czynią, równocześnie nie, co mogłoby uzdrowić gospodarkę i zreformować niesprawny system. Dla zniwelowania skutków nieudolności organizacyjnej w zakładach pracy przewidują przedłużenie dziennego czasu pracy bez wzrostu dochodów pracowników. Statutowym obowiązkiem związku zawodowego jest przeciwdziałanie decyzjom godzącym w sytuację materialną ludzi pracy. TKK NSZZ "SOLIDARNOSC" wezwala do strajku protestacyjnego i wydała oświadczenie w tej sprawie.

## OSWIADCZENIE

Władze przygotowują wielką podwyżkę cen. Odbierają też prawo do osmiogodzinnego dnia pracy. Wobec tych zamierzeń TKK ogłasza 28 lutego dniem protestu. W dniu tym o godz. 12 wzywamy do 15-minutowego strajku. Tylko stały sprzeciw społeczny i zorganizowany opór może zahamować politykę wyzysku ekonomicznego i przeciwdziałać obciążaniu społeczeństwa skutkami nieudolnej polityki gospodarczej.

21 stycznia 1985 Przewodniczący NSZZ "S"

Lech Wałęsa

TKK NSZZ "Solidarność"

B. Borusewicz, Z. Bujak, T. Jedy-nak, M. Muszyński, oraz przedstawiciel Regionu Małopolska

## KOMUNIKAT

W dn. 1 lutego 1985 odbyło się zebranie TKR- Czesłochowa z udziałem przedstawicieli kilku zakładów pracy naszego regionu. Zaakceptowano wezwanie TKK do strajku powszechnego w dniu 28 lutego 85.

Zwracamy się do członków naszego Związku o aktywne uczestnictwo w proteście przeciwko kolejnej podwyżce cen, przeciwko dalszemu zubożaniu naszych rodzin. WZYWAMY WAS! do odważnej i zdecydowanej postawy.

Dnia 28.02.85 o godz. 12 na piętnaście minut opuść swoje stanowisko pracy. Niech ten dzień będzie następną próbą naszej SOLIDARNOSCI.

TYMCZASOWA KOMISJA REGIONALNA  
CZESŁOCHEWA

## OSWIADCZENIE

Seweryn Blumsztajn postanowił wrócić do kraju, miał ważny paszport PRLś Na lotnisku Okęcie w Warszawie nie pozwolono mu na opuszczenie lotniska, lecz przemocą wsadzono go do samolotu powracającego do Francji, odbierając mu paszport. Po raz pierwszy w historii Polski pozbawiono polskiego obywatela prawa powrotu do Ojczyzny, bez próby oparcia tego o jakikolwiek akt udający prawo.

Protestujemy przeciwko temu nowemu aktowi przemocy ze strony władz.

Podpisali: 1. Wł. Bartoszewski 8. Anka Kowalska  
2. Jacek Pochociński 9. Jacek Kuroń  
3. K. Dziwanowski 10. Jan Józef Lipski  
4. Marek Edelman 11. Tadeusz Mazowiecki  
5. Jerzy Ficowski 12. Adam Michnik  
6. Bronisław Geremek 13. Andrzej Wajda  
7. Jan Kielanowski 14. Wiktor Woroszyński

PODWYŻKA CEN: Nasze stanowisko /przedruk Wiadomości nr 5/134/ /skrót/

1. Nie należy dyskutować o proponowanej podwyżce cen żywności. Należy zakwestionować całą politykę gospodarczą prowadzoną od dwóch lat" pisaliśmy w grudniu 83r. i rok 1984 dowiódł, że mieliśmy rację

2. Ciężar absurdu CEN 85, ciężar utrzymania deficytowych PGR-ów, ciężar wydobywania węgla, który zamiast na ogrzewanie polskich domów przeznaczony jest na spłatę PRL-owskich długów- mamy ponieść my.

3. Kolejna podwyżka cen nie zakotwia żadnego z ważkich problemów gospodarczych:

-nie będą zrekompensowane ruszy cen w sektorze niepaństwowym  
-dotatkowo podwyżka cen opału i energii, która ma wejść w życie w kwietniu ma nas obciążyć kwotą 26 miliardów zł tj. średnio 250 zł na głowę na rodzinę.

Chcę się skupić naszą uwagę, na tym, czy podwyższyć cenę litra mleka o 1 zł, chleba o 2 czy o 5 zł, a nie na sprawach istotnych.



4. Można natomiast rozważyć taką podwyżkę cen żywności, która weszłaby w życie wraz z odpowiednimi i od lat proponowanymi przez Solidarność zmianami w polityce gospodarczej. Operacja taka polegałaby na podniesieniu cen żywności do wysokości cen rentownych, a więc wyższych niż proponowane przez rząd/przy jednoczesnym zwiększeniu płac, emerytur i rent o kwotę tych dotacji. Oczywiście budżet z tych obciążeń wynikających z obrotu gospodarczego, ujawniłoby rzeczywiste koszty robocizny, zmusiłoby do bankructwa lub zmiany struktury produkcji zakłady nierentowne. Warunkiem zgody na powyższą operację musi być: zniesienie reglamentacji... na całą /z wyjątkiem mięsa, którego po prostu nie ma/ żywność, i likwidacja eksportu szlachetnych gatunków mięsa, czy utrzymaniu eksportu mięsa nigdy nie będzie można w Polsce zniesić reglamentacji tego towaru.

DLAŁOG? Motto: Władysław Gomułka

do robotników Zerania:

"-no i czego się burzycie.

Ja przed wojną miałem dwie koszule, wiem, że wy macie więcej i niech nikt mi nie mówi, że nie ma postępu."

Władza triumfalnie zdemontowała pogłoski i ogłoszła tzw. warianty. Dlaczego tylko trzy a nie dziewięć lub dwanaście? - nie wiadomo. Kolejny już raz wprawiają nam, że ciągle trzeba do nas dołkować, zapominając o tym, że wszystko czym dysponują jest wypracowane przez społeczeństwo. Ceny na żywność trzeba podnieść bo dotacje budżetowe są za duże - ponad dwadzieścia miliardów. Te dwadzieście miliardów zł to jedynie 8% budżetu państwa. Czyli nie tak dużo jeśli zważyć, że łącznie na dotacje do produkcji idzie 40% budżetu. Gdzie jest pozostałe 32%? Te dwadzieście miliardów to raptem połowa tego ile państwo uzyskuje ze sprzedaży alkoholu. Nie są to dotacje do żywności a do przemyślu przetwórczego a to wcale nie to samo. Dotacje budżetowe do przemyślu przetwórczego idą przede wszystkim na pokrycie olbrzymich strat wynikających z nieprawdopodobnego wzrostu marnotrawstwa. Np. spółdzielczość mleczarska w najlepszym okresie skupu potrafi zmarnować nawet 1/3 mleka tj. jeden miliard litrów rocznie. Przy obecnych cenach wartość jest ono około 20 miliardów zł. Dane o skali marnotrawstwa należą do najtańszych w kraju. Dotychczasowa struktura gospodarcza uchroniona przed kontrolą społeczną przez stan wojenny, wyprodukowała to co potrafi - kolejną fazę ostrego kryzysu. W/g danych oficjalnych spadek dochodów realnych ludności wyniósł w ostatnich latach 30%. Obecny poziom płacy realnej osiągnął stan z roku 1946. Stanowisko NSZZ "S" było zawsze jednoznaczne, bez zmian strukturalnych w gospodarce, bez gruntownej reformy systemu, podwyżki nawet do rańne nie załatwiają niczego. A co do tzw. konsultacji, to po pierwsze dialogu ze społeczeństwem nie prowadzi się przez telefon, po drugie - ze związkami zawodowymi nie konsultuje się wielkości podwyżek lecz negocjuje się zasady funkcjonowania gospodarki i sposoby rekompensowania wzrostu cen. Całość ma sens tylko wtedy, gdy te związki nie są mianowane przez pracodawcę.

Z SERII: " ZIELONE ŚWIATŁO DLA ROLNICTWA"

Ile kosztuje traktor?

Znowym rokiem 1985 nastąpiła szeroka podwyżka cen sprzętu rolniczego. Podrożało prawie wszystko. "Ucieszy" to zapewne rolników, Ciągniki podrożały o 40-50%. Najtańszy Ursus kosztuje już 650 tys. zł i nie posiada dodatkowego wyposażenia. Ursus MF 235 /ten od Fergusona/ tylko 975 tys. zł a Zetor /od sąsiadów z Czech/ do 1.220 tys. zł. Ładnie kosztuje też ogumienie Chińska opona z dętką tylko 27 tys. zł. A i sąsiedzi ze wschodu pamiętali o nas. Ich rozrzutnik do obornika w cenie 50 tys. zł wraz z pługiem 4 4-skibowym za 90 tas. zł. postawi nasze rolnictwo w czołówce eksporterów?

CYTAT ROKU:

W. B. B. Kowski na spotkaniu z aktywem PZPR w Szczecinie: Pyt: Tow. sekretarz, co będzie, jak podwyżki nie przejdą? Odp. K. B. T. co zawsze po wszystkich podwyżkach, które nie przeszły. /Polskie Radio pr. III, 26. I. 85r.

POTWIERDZENIA: MXO, 3, Żbik 2, 0, Oddział

III 4, 0, 1, 0, Odys 0, 5, Suwnica 1, 4, 1,

W. B. B. Kowski na spotkaniu z aktywem PZPR w Szczecinie: Pyt: Tow. sekretarz, co będzie, jak podwyżki nie przejdą? Odp. K. B. T. co zawsze po wszystkich podwyżkach, które nie przeszły. /Polskie Radio pr. III, 26. I. 85r.

Wat 1, 0 Wyborca 0, 6 Ordynat 0, 5 Kos nr 7

Lubliniec 1, 0 Nakrętka 2, 5 Paluch 0, 4 Fran-

nia 0, 4 Żolibórz 1, 0 + 1, 2 Bezimienny 8, 4

Odys 0, 5 Plan 1, 0 Ktoś 0, 5 Ja 1, 0 Figa 2, 0

Róża 6, 0 Teściowa 1, 0 Prawdziwi 1, 0

Emeryt 2, 0 Grupa Milicyjna 1, 5.